

Marek Rutkowski
Wyższa Szkoła Informatyki
i Ekonomii Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Olsztynie

FORMALNE MECHANIZMY WSPARCIA I ROZWOJU EKONOMICZNEGO STAROZAKONNYCH KRÓLESTWA POLSKIEGO PO UPADKU POWSTANIA LISTOPADOWEGO

1. Wprowadzenie

W początkach tzw. okresu paskiewiczowskiego, kiedy to – po 16 września 1831 roku – rządy w pokonanym Królestwie Polskim objęły zarówno carskie władze najezdnicze, jak i promoskiewska administracja o proweniencji lokalnej, sytuacja ludności starozakonnej podlegała szczególnej weryfikacji. Z jednej strony celem udzielenia pomocy, szczególnie tym Żydom, którzy udzielali wsparcia armii rosyjskiej w walkach rok 1831 oraz zostali „przez wojnę zniszczeni”, powołano do życia tzw. Komitet do Wsparcia Starozakonnych. Z drugiej strony natomiast analizowano dokładnie kwestię tzw. biletowego (czyli opłaty wjazdowej) oraz ogólnych zasad udzielania zgody na produkcję i wyszynk przez Starozakonnych alkoholi. Obydwa te zagadnienia zostaną przedstawione w poniższym artykule¹.

2. Komitet do Wsparcia Starozakonnych

Wkrótce po upadku Powstania Listopadowego ówczesne władze Królestwa Polskiego weryfikowały niezwykle dokładnie poczynania zamieszkujących Królestwo Starozakonnych, zyskując dzięki temu dodatkowy, ważki

¹ O historii Żydów polskich interesującego na sokresu, oraz szczegółowo o proponacji por. m.in.: J. Kleczyński, *Propinacja i szynkarstwo*, Kraków 1888; W. Kochowska, M. Wojecki, *Żydzi w Polsce*, Zielona Góra 1994; *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*, pod. red J. Tomaszewskiego, Warszawa 1993; M. Rutkowski, *Zmiany strukturalne w Królestwie Polskim wczesnej epoki paskiewiczowskiej. Studium efektywności administracyjnej, społecznej i gospodarczej zniewolonego państwa*, t. 2, Białystok 2004; I. Schiper, *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937; B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930.

przyczynę do poszerzenia zakresu wiedzy o podlegającym jego kontroli społeczeństwie oraz o krajowej gospodarce. Już w dniu 6 marca 1832 roku na forum Rządu Tymczasowego odczytano bowiem szczegółowe objaśnienia dotyczące prośby skierowanej przez „ogół” Starozakonnych zamieszkujących Królestwo Polskie do rosyjskiego feldmarszałka Paskiewicza, gdzie występowali oni „(...) o polepszenie ich losu”. Na swojej sesji nr 39 Rząd Tymczasowy postanowił następnie przesłać ów raport do oceny przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego (KRSWDiOŚP), celem jak najszybszego przedstawienia w tej sprawie wniosków ministerialnych². W całej sprawie wypowiedział się sam Iwan Paskiewicz na piątej sesji reaktywowanej Rady Administracyjnej, podkreślając, iż „(...) w czasie wojny ostatniej Żydzi wykazali w ogólności przywiązanie do władzy prawowitej i wojskom Jego Cesarsko-Królewskiej Mości znamienite świadczyli usługi, że w skutku tego stali się przedmiotem prześladowania powstańców, w którym wydarzonym przypadku nie tylko że majątki ich na łup wystawiali, ale niektórych z nich [powstańcy] życia pozbawili”. W związku z powyższym, feldmarszałek wyraził przekonanie, iż „(...) należy do nędzy przywiedzionym Żydom, ich wdowom i sierotom ze strony Rządu [okazać] opiekę i pomoc”³.

Biorąc pod uwagę, iż na skutek tzw. „wzburzeń rewolucyjnych” Żydzi ponieśli w niektórych okolicach Królestwa ciężkie straty finansowe („na majątku”), a nawet niektórzy z nich doznali „srogiego prześladowania”, Rada Administracyjna – kierując się chęcią pomocy wielu zubożałym przez działania wojenne rodzinom żydowskim – powołała w dniu 24 marca / 5 kwietnia 1832 roku do życia Komitet do Wsparcia Starozakonnych, z zadaniem rozdziału sumy 200 tys. złp., przeznaczonej na pomoc państwową dla ogółu ludności starozakonnej Królestwa. Władze sugerowały, iż postanowiły Starozakonnym przynieść „ulgę w zamian za okazaną prawej władzy przychyłność”⁴.

W konsekwencji Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego w dniu 30 maja 1832 roku wydała szczegółową instrukcję, zgodnie z którą Komitet do Wsparcia Starozakonnych miał wkrótce rozpocząć swoje prace. Wynikało z niej przede wszystkim, iż prawo do wsparcia rządowego przysługiwało tym Żydom – mieszkańcom Królestwa Polskiego – którzy podczas wojny polsko-rosyjskiej 1831 roku „(...) podupadli na majątku do tego stopnia, że bez pomocy rządu nadal utrzymać się nie mogą”. Ustawa precyzowała zarazem, iż Komitet Wsparcia mógł

² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego (RA) 22/267 – 268.

³ RA 23/186 – 187.

⁴ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół II Rady Stanu Królestwa Polskiego (II RS) 102/122.

udzielić zapomogi jedynie tym Żydom, którzy dotychczas nie korzystali z pomocy finansowej czy materialnej, pobieranej z ogólnego funduszu ustanowionego na wspomóżenia ogółu „zniszczonych przez wojnę mieszkańców” Królestwa. Art. 1-szy instrukcji precyzował dodatkowo możliwość uzyskania pomocy jedynie przez tych starozakonnych, którzy doznali uszczerbku materialnego, bądź z powodu ich znanego insurgentom „przywiązania dla prawej władzy”, bądź ze względu na -dotykające wszystkich – „klęski wojenne”. Co do zasady, prawo do pomocy nie przysługiwało wyłącznie samym poszkodowanym Starozakonnym, ale także – w wypadku ich śmierci – pozostałym po nich wdowom oraz sierotom⁵.

Prośby o wsparcie polscy Żydzi mieli składać bezpośrednio, ewentualnie za pośrednictwem swego przedstawiciela prawnego, do biur warszawskiego Komitetu (wraz z dowodami), ewentualnie pośrednio za pośrednictwem właściwego komisarza obwodowego, na którym spoczywał teraz ustawowy obowiązek przesłania dokumentacji do stolicy (art. 11). Nie wskazując potrzeby opatrzenia pism z podaniami opłatą stemplową – co uczyniono jednak wyłącznie „na ten raz” – jednocześnie KRSWDiOŚP ustaliła pierwotnie w dniu 1 czerwca 1832 roku termin prekluzyjny do składania wniosków pomocowych na 15 lipca 1832 roku. Powyższe oznaczało, iż cały okres petycyjny wynosić miał z założenia ustawowego jedynie sześć tygodni (art. 12 i 13)⁶.

Sama pomoc mogła przybierać formy trojaki. Po pierwsze poszkodowany starozakonny miał prawo po do pozyskania bezpośredniego zasiłku finansowego. Inną formą wsparcia mogło być przyznanie tzw. płatnego konsensu na propinację (tj. wyszynk alkoholu). Po trzecie Komitet miał prawo przyznania poszkodowanemu bezpłatnego konsensusu na podobną działalność dystrybucyjno-sprzedawczą alkoholu (art. 3).

Pomoc pieniężna nie mogła jednak przekraczać 1/3 wysokości kwoty szacunku poniesionych strat (art. 4). Natomiast przyznawane „w drodze łaski” prawo do konsensusu propinacyjnego, jak też kolejność jego pozyskania dotyczyła przede wszystkim tylko kilku wybranych kategorii Żydów. Najbardziej uprawnioną do pozyskania tej kategorii wsparcia grupą poszkodowanych przez działania wojenne roku 1831 starozakonnych okazali się ci z nich, którzy albo już przednio otrzymali (ważny co najmniej do 29 listopada 1830 roku) konsens skarbowy, pozwalający na prowadzenia działalności propinacyjnej; względnie ci z Żydów, który – posiadając tenże przywilej prowadzenia zyskowej działalności gospodarczej – następnie go utracili na skutek „ściśnień od rządu w tym względzie”. Kolejną kategorią ludności

⁵ Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego (DUWM), nr 40 z 25 czerwca 1832, s. 778-781.

⁶ DUWM, nr 40 z 25 czerwca 1832, s. 781.

starozakonnej uprzywilejowaną w pozyskiwaniu we wczesnej epoce paskiewiczowskiej „konsesnów propinacyjnych” okazywały się poszkodowane podczas rewolucji wdowy, pozostałe po uprzednich żydowskich dzierżawcach propinacji. W dalszej kolejności wskazany przywilej obejmowałby wszystkie pozostałe wdowy żydowskie, znajdujące się w wyniku wojny w trudnej sytuacji ekonomicznej i wychowujące dzieci-sieroty.

Wreszcie do kategorii osób mających prawo do pierwszeństwa w ubieganiu się o konsens propinacyjny należeli ci ze Starozakonnych, którzy oprócz doświadczenia w roku 1831 zniszczeń swego majątku, mieli też być czynnie i efektywnie prześladowani przez władze powstańcze (art. 5). Dla pozostałych Żydów – obywateli Królestwa Polskiego – którzy ucierpieli podczas wojny polsko-rosyjskiej, ministerialny ustawodawca przewidywał możliwość uzyskania bezpośredniego wsparcia pieniężnego, możliwego jednak do wypłacenia dopiero po całościowym zebraniu ich podań przez Radę Administracyjną, oraz oczywiście po ich merytorycznej ocenie (art. 6).

Same nadania umożliwiające prowadzenie działalności propinacyjnej podzielono, jak wskazano wyżej, na dwie klarowne kategorie: tj. nadania, za których otrzymanie trzeba było zapłacić, jak i nadania o charakterze bezpłatnym. Zgodnie z art. 7. instrukcji KRSWDiOŚP z 30 maja 1832 roku, odpłatne prawo do wyszynku było udzielane w drodze łaski zasadniczo tylko tym Starozakonnym, którzy posiadali stosowne kwalifikacje, co oznaczało po prostu, iż uprzednio już taką właśnie działalność gospodarczą prowadzili. Aby uzyskać jednakowoż prawo do wyszynku, etc., musieli być oni „(...) skutkiem klęsk wojennych zniszczeni [tylko] do tego stopnia, że im jeszcze na wykupienie konsensów pozostał fundusz” (art. 7). Co zaś się tyczyło wydawania pozwoleń bezpłatnych, tutaj stosowny przywilej stosowano w odniesieniu do posiadających doświadczenie propinacyjne Starozakonnych: a) nie mających środków na opłacenie opłaty konsensowej; b) poszkodowanych materialnie i prześladowanych za sprzyjanie władzy carskiej w czasie wojny roku 1831 (art. 8). Poza tym, nadawanie przez Komitet do Wsparcia Starozakonnych przywilejów produkcji i dystrybucji alkoholu nie mogło w żaden sposób odbiegać od dotychczasowych standardów; szczególnie w zakresie lokalizacji i warunków prowadzenia działalności gospodarczej a przede wszystkim związanej z tym możliwej odpowiedzialności karnoskarbowej. Tutaj uprzywilejowani Żydzi byli traktowani identycznie jak pozostali członkowie ludności starozakonnej Królestwa, którzy posiadali jednocześnie tzw. zwyczajne konsensy propinacyjne (art. 9)⁷.

Samo zastosowanie w konkretnym wypadku systemu wsparcia zależało oczywiście od dostarczenia przez zainteresowanych beneficjentów dowodów, potwierdzających spełnienie określonych wymagań. Były owe „dowo-

⁷ DUWM, nr 40 z 25 czerwca 1832, s. 778-779.

dy” różne dla Starozakonnych: a) występujących o wsparcie finansowe; b) wnoszących o przyznanie konsensu propinacyjnego z tytułu poniesienia uszczerbku na swojej masie majątkowej; c) ubiegających się o nadanie konsensu nie tylko z powodu poniesienia uszczerbku na majątku, ale także i z tytułu prześladowania przez władze insurekcyjne.

Pierwsza grupa Starozakonnych, która ubiegała się o pozyskanie wsparcia pieniężnego była zobligowana do dostarczenia do Komitetu dwu świadectw oraz jednego zapisu protokolarnego. Najważniejsze w zasadzie świadectwo (które mogło być jednocześnie zastąpione zapisem protokolarnym) odnosiło się do spisanych zeznań co najmniej dwu świadków („wiarygodnych mieszkańców”), potwierdzających rozmiar i charakter poniesionych przez petenta strat. Szczegółowy zapis obejmował: właściwe zdarzenie, jego czas i miejsce, charakter poniesionych strat oraz opis ich sprawców. Zakres rzetelności czy to spisanych zeznań, czy formalnego protokołu zdarzenia potwierdzał w mieście lokalny burmistrz, a na wsi oczywiście wójt. W dalszej kolejności stan faktyczny zdarzenia musiał poddać weryfikacji lokalny komisarz obwodowy.

Kolejnym niezbędnym świadectwem, jakie trzeba było dostarczyć ubiegając się o pomoc finansową było formalne potwierdzenie – wydane przez lokalne władze i następnie zweryfikowane przez komisarza obwodowego – w zakresie dotychczasowej „konduity” (postępowania) petenta oraz jego zarówno przedrewolucyjnego jak i popowstaniowego sposobu utrzymania. Wreszcie wypadało dostarczyć protokół formalnej przysięgi, złożonej przez poszkodowanego w obecności urzędnika państwowego przed lokalnym rabinem. Wypowiedziana i zapisana według odpowiedniego wzorca przysięga precyzowała wysokość poniesionej przez poszkodowanego podczas wydarzeń wojennych roku 1831 „istotnej i materialnej” szkody. Opis ten sporządzano bez podziału (w oryginale: „bez restrykcji”) na dochody utracone, czy tylko antycypowane. Trzeba też było w nim zamieścić informacje o pozostałym jeszcze w dyspozycji petenta majątku i „rzetelnie” udowodnić brak możliwości utrzymania się bez spodziewanej pomocy ze strony rządu porewolucyjnego Królestwa Polskiego⁸.

⁸ DUWM, nr 40 z 25 czerwca 1832, s. 777, 779-781. Dokładna treść zatwierdzonej przez Komitet do wsparcia Starozakonnych formy przysięgi została rozesłana do poszczególnych komisji wojewódzkich razem z reskryptem z dnia 7 czerwca 1832 roku (a zatem dwa dni po wysłaniu obwieszczenia Komitetu do wsparcia Starozakonnych z 5 czerwca tego roku o zasadach udzielania wskazanej pomocy). Przysięga ta zawierała *expressis verbis* następujące stwierdzenia: „Ja N.... przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu, Bogu przodków naszych Abrahama, Izaaka i Jakuba, iż straty istotne, które poniosłem w czasie zaburzeń wojennych (w gotowiźnie, w towarach, zapasach, sprzętach gospodarskich i domowych, tudzież w sukniach i bieliźnie) bez restrykcji na stracone lub spodziewane korzyści, około złp. N. wynosić mogły, i że pozostały mój na teraz majątek w ogóle nie więcej jak złp. N. wynosi, tak że bez pomocy rządu trudno by mnie było na teraz

Starozakonni proszący o przyznanie prawa do propinacji na podstawie udowodnienia strat majątkowych z okresu powstania (tj. z tytułu „zniszczenia przez klęski wojenne”) musieli po pierwsze dostarczyć wszystkie trzy rodzaje dowodów, wymaganych od osób ubiegających się o wsparcie finansowe. Oprócz tego jednak, mieli oni dodatkowo obowiązek uzupełnienia swego wniosku o oryginał ostatniego przywileju propinacyjnego, ewentualnie o świadectwo tej kasy skarbowej, gdzie konkretny konsens został uprzednio wykupiony. Do tego dochodziła potrzeba zapatrzenia się w świadectwo wydane przez właściwego terytorialnie dla wykonywania propinacji lokalnego wójta czy burmistrza, potwierdzające rzeczywistą samodzielność realizacji przywileju propinacyjnego przez petenta.

Trzecia grupa osób starających się o wsparcie ze strony specjalnego Komitetu ustanowionego w dniu 5 kwietnia 1832 roku, a mianowicie ci ze Starozakonnych, którzy oprócz strat materialnych, uznali się za prześladowanych w czasie Powstania Listopadowego, składała jeszcze inne dowody na poparcie swoich żądań. Oprócz protokołów i przysięg przewidzianych dla dwóch poprzednich kategorii żydowskich petentów, musieli oni przede wszystkim dostarczyć tzw. protokół deklaracyjny, sporządzony w biurze wójta/burmistrza w obecności co najmniej dwu świadków. W protokole tym, opisującym poczynania danego delikwenta, wymieniano konkretnie jego czyny, potwierdzające „przychylność dla prawej władzy oraz prześladowania, jakie za nie wycierpiał”. W wypadku udzielenia przez Starozakonnego czynnej pomocy dla armii carskiej (tzw. I Armii Czynnej), wypadało dostarczyć do Komitetu odpowiednie świadectwo wydane przez właściwą rosyjską komendę wojskową, oraz potwierdzone osobiście przez lokalnego komendanta wojewódzkiego (naczelnika wojennego województwa), co do faktycznej autentyczności zamieszczonych na sprawozdaniu podpisów rosyjskich administratorów wojskowych. W wypadku odmowy wydania – po ogłoszeniu ustawy pomocowej z maja 1832 roku – przez moskiewskie władze wojskowe przynależne do rezydującej w Królestwie I Armii Czynnej stosownego potwierdzenia, Komitet do Wsparcia Starozakonnych mógł jednakowoż zadowolić się wyłącznie poświadczeniami sporządzonymi lub podpisanymi przez dwóch „wiarygodnych” miejscowych mieszkańców. Ci ostatni mieli przynajmniej obowiązek potwierdzić swoją wiedzę o uprzednim wydaniu podczas rewolucji przez carskie czynniki wojskowe takiego właśnie uznania wsparcia, udzielonego przez Żyda – obywatela Królestwa Polskiego, dla

obejść się. Że przysięgę niniejszą z wszelką skrupulatnością i bez żadnej restrykcji wykonam tak mi Panie Boże dopomóż”. Jak też wynikało z wyjaśnienia datowanego na 18 czerwca 1832 roku przez radcę stanu, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Edmunda Rembielińskiego przy wykonywaniu tak sformułowanej przysięgi należało wymienić tylko te przedmioty, które uznane zostały przez osobę ja wykonującą za rzeczywiście stracone.

armii imperialnej. Świadcstwo tzw. bezstronnych świadków musiało jeszcze zawierać oświadczenie o pewności braku podrobienia przez petenta wskazanych uprzednio rosyjskich dokumentów wojskowych. Wobec braku posiadania świadectwa wydawanego przez komendy rosyjskie, istniała jeszcze dodatkowo możliwość dostarczenia przez policyjne czy sądowe władze pa-skiewiczowskiego Królestwa Polskiego do Komitetu do Wsparcia Starozakonnych akt formalnego potwierdzenia przez konkretnego Starozakonnego pomocy dla Rosjan, czy też jego prześladowania ze strony powstańców. Taki dokument, będący uzupełnieniem i potwierdzeniem zarazem spisane-go protokołu, wystawiał zawsze lokalny komisarz obwodowy, a w Warszawie stołeczny urząd municypalny (art. 10)⁹. Wszystkie te – jak się wydaje – do-kładnie przemyślane rozporządzenia określające sposób procedowania przez Komitetem do Wsparcia Starozakonnych miały z jednej strony umożliwić ludności żydowskiej efektywne staranie się u promoskiewskich władz pa-skiewiczowskiego Królestwa Polskiego o pozyskanie wsparcia o charakterze ekonomicznym, a z drugiej strony ich celem było dokonanie przybliżonej przynajmniej weryfikacji składanych wniosków.

Sporządzony w zgodzie z oryginalnymi aktami przez niejakiego Jam-nickiego odpis obwieszczenia organizacyjnego z dnia 1 czerwca 1832 roku, określającego ramy działania Komitetu do Wsparcia Starozakonnych został następnie rozesłany przy reskrypcie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego z 5 czerwca 1832 roku do biur poszczególnych komisji wojewódzkich, celem jego dalszego ogłoszenia i kolportażu¹⁰.

Jednocześnie Rada Administracyjna na swojej 22 sesji z 8 czerwca 1832 roku zalecała Komitetowi aby „(...) z wszelką ścisłością rozpoznawał i załatwiał prośby”¹¹. Co więcej, „Komitet do rozpoznania prośb Staroza-konnych mieszkańców w czasie ostatniej wojny zniszczonych i do rządu o wsparcie udających się” miał również nadzorować przydzielenie Żydom 400 konsensów na zarobki propinacyjne (wyszynk). Władze zaznaczały, iż 200 z owych konsensów miało być przyznane bez opłat¹². Co do zasadnicze-go terminu składania podań o wsparcie, sprawę tę rozpatrywano jeszcze w połowie lata 1832 roku. W dniu 30 lipca 1832 roku KRSWDiOŚP złożyła bowiem istotny wniosek (nr 11 118/ 19 378) w tej sprawie. Chodziło mianowicie o to, że nawet wobec potwierdzenia przedłużenia daty do składania takich podań do dnia 31 sierpnia roku 1832, samo przyznawanie konsensów – według wówczas obowiązującego prawa – na bezpłatną działalność go-spodarczą ograniczyć by musiano do nieprzekraczalnego terminu 1 września

⁹ DUWM, nr 40 z 25 czerwca 1832, s. 779-780.

¹⁰ DUWM, nr 40 z 25 czerwca 1832, s. 777, 780.

¹¹ RA 24/57.

¹² RA 24/55 – 58.

1832 roku. Pojawiała się zatem sytuacja po trosze paradoksalna. W tej sytuacji zaproponowano oczywiście nowe rozwiązanie. Przychylając się do wniosku ministerstwa spraw wewnętrznych, na 37 sesji Rady Administracyjnej postanowiono, że w stosunku do konsensów udzielonych przez Komitet do Wsparcia Starozakonnych „w drodze łaski”, nie obowiązują przepisy postanowienia tejże Rady Administracyjnej z 27 kwietnia 1832 roku „(...) termin do wykupienia konsensów na zarobki propinacyjne do ostatniego sierpnia r. b. oznaczające”¹³. W rezultacie, 4 sierpnia 1832 roku KRSW-DiOŚP przesłała do komisji wojewódzkich informacje o formalnym przedłużeniu terminu dla składania przez Starozakonnych podań o wsparcie¹⁴.

Z kolei na 39 sesji Rady Administracyjnej, odbytej w dniu 10 sierpnia roku 1832, przedstawiono na forum tej instytucji do ostatecznego zdecydowania przez namiestnika carskiego Iwana Paskiewicza kwestię istotnych problemów na jakie napotykali jednak Żydzi przy uzyskiwaniu efektywnej pomocy ze strony rządu Królestwa Polskiego. Stosowną prośbę w tej mierze złożyła do rosyjskiego feldmarszałka „delegacja w imieniu Starozakonnych działająca, żaląca się na uciążliwości wynikające z rozporządzeń wydanych przez Komitet trudniący się wyznaczeniem dla nich wsparcia”, działający przecież w ramach prawnych, ustanowionych przez Radę Administracyjną 5 kwietnia 1832 roku. Jak przedstawił to feldmarszałek Paskiewicz na rzeczowej sesji rządu Królestwa, po głębokim rozważeniu skarg podnoszonych przez Żydów, proponował on ewentualną zmianę niektórych zasad, zgodnie z którymi Komitet do Wsparcia Starozakonnych rozpoczął już i prowadził swoje urzędowanie¹⁵.

Te namiestnikowskie wnioski były następujące. Po pierwsze, głównodowodzący I Armią Czynną domagał się, aby pierwszeństwo w uzyskiwaniu konsensów propinacyjnych (pozwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie produkcji i sprzedaży alkoholu) nie było uzależnione od tego, czy dany Starozakonny już taką działalność prowadził przed 29 listopada 1830 roku. Paskiewicz takie swoje rozumowanie motywował tym, iż „(...) tak dobrze posiadający konsens przed rewolucją, jak i ten, który go nie miał mógł dać dowody wierności prawej władzy”. Dodatkowo – według feldmarszałka – ci Żydzi, którzy nie prowadzili przed Powstaniem Listopadowym reglamentowanej działalności gospodarczej mogli przecież ponieść w okresie grudzień 1830 – październik 1831 dużo znaczniejsze straty niż inni ich współwyznawcy, tym samym uzyskując większe prawo moralne do pozyskania wsparcia ze strony porewolucyjnej władzy państwowej. Po drugie, feldmarszałek Iwan Paskiewicz postulował swobodę wyboru dla po-

¹³ RA 24/794 – 795.

¹⁴ DUWM nr 49 z 27 sierpnia 1832 roku, s. 1081.

¹⁵ RA 25/150 – 151.

szkodowanych przez polskich powstańców Żydów co do wyboru sposobu pozyskania pomocy ze strony Komitetu do Wsparcia Starozakonnych. Po trzecie, należało według carskiego namiestnika bezwzględnie pomóc pozostawionym bez opieki rodzicielskiej sierotom żydowskim; w tego właśnie powodu Paskiewicz żądał 10 sierpnia 1832 roku aby „(...) pełnoletnim pozostawiona była wolność żądania konsensusu lub pieniężnego wsparcia, a małoletnim zapewnione [było] oddawanie do szkół żydowskich, z funduszków od opłat konsensowych pochodzących”.

Kolejną (czwartą już) propozycją głównodowodzącego I Armii Czynną było sugerowanie uwolnienia pozostałych bez rodziców sierot żydowskich od konieczności uiszczania standardowej opłaty konsensowej. Taka opcja mogłaby jednak tylko wtedy mieć miejsce, gdyby zainteresowana sierota nie posiadała kapitału własnego, i to o co najmniej podwójnej wartości opłaty konsensowej. Po piąte, feldmarszałek okupacyjnej armii rosyjskiej proponował ogólne zmniejszenie zakresu formalności wprowadzonych przez Komitet do Wsparcia Starozakonnych, szczególnie gdyby ich literalne przestrzeganie pociągało za sobą konieczność prowadzenia „trudnego” i zbyt przeciągniętego w czasie postępowania. W konsekwencji Paskiewicz proponował, aby poszkodowani podczas Powstania Listopadowego Żydzi przedstawiali dowody poniesionych strat albo w formie świadectw wydanych przez lokalne władze administracyjne, bądź w formie spisanych wypowiedzi ze strony postronnych świadków, „(...) a następnie [dopiero] usługi wojsku rosyjskiemu wyświadczono udowadniali, bądź przez atest władzy wojskowej, bądź przez zeznania dwu świadków”. Wreszcie w swoim szóstym postulacie rosyjski feldmarszałek proponował przedłużenie terminu składania wniosków o zapomogę państwową dla Starozakonnych do 1/13 stycznia 1833 roku¹⁶.

Podczas dalszej dyskusji odbytej w trakcie trwania 39. sesji Rady Administracyjnej z dnia 10 sierpnia 1832 roku, jej członkowie jednogłośnie przychyliłi się do bezdyskusyjnego uznania zamiaru porewolucyjnych władz rządowych do jak najbardziej efektywnego i szybkiego polepszenia sytuacji materialnej zrujnowanych przez działania wojenne roku 1831 Żydów – obywateli Królestwa. Jednocześnie podkreślono potrzebę usunięcia wszelkich możliwych przeszkód, mogących utrudnić, czy wręcz zniszczyć te właśnie „górnolotne” zamiary administracji państwowej. Podkreślono zatem in gremio nieodzowną konieczność przyjęcia przedstawionych powyżej propozycji i sugestii feldmarszałka rosyjskiej armii okupacyjnej.

Oprócz wyrażenia tego generalnego poparcia nowych propozycji księcia warszawskiego, swoje uwagi przedstawili też Józef Rautenstrauch oraz hrabia Aleksander Strogonow. Generał Rautenstrauch wyjaśnił na wstępie

¹⁶ RA 25/151 – 154.

powody opracowania dla Komitetu do Wsparcia Starozakonnych relatywnie szczegółowych przepisów postępowania, ze szczególnym uwzględnieniem kolejności przyznawania konsensów na działalność gospodarczą, czy ewentualnie bezpośredniego wsparcia finansowego. Będąc osobiście odpowiedzialnym za opracowanie takiej właśnie procedury, Rautenstrauch tłumaczył się z przyjętych rozwiązań, motywując je głównie uprzednim ograniczeniem (wprowadzonym na podstawie postanowienia z 8 czerwca 1832 roku) liczby możliwych do przyznania Żydom bezpłatnych konsensusów do 200. Dodał on jeszcze, iż istniało powszechnie zrozumienie, że podstawowym obowiązkiem Komitetu do Wsparcia Starozakonnych było przedsięwzięcie środków zapobiegających jakimkolwiek przekroczeniu owej odgórnie ustalonej liczby 200 bezpłatnych zezwoleń na prowadzenia działalności gospodarczej przez Starozakonnych. Z tych właśnie a nie innych powodów, Józef Rautenstaruch sugerował nadal potrzebę ograniczenia możliwości wyboru przez Starozakonnych możliwości porewolucyjnej rekompensaty: czy to w formie pieniężnej, czy to w formie konsensusu, o ile oczywiście władze rządowe nie zwiększyłyby owej pierwotnej liczby 200 konsensusów, przeznaczonych do rozdania pomiędzy poszkodowanych Żydów.

Występujący w dalszej kolejności dyrektor główny prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego hrabia Aleksander Strogonow poparł opinię generała Rautenstraucha. Wskazał on przy tym, że od początku działalności Komitetu Wsparcia do początku sierpnia roku 1832 trafiło do jego biur ponad tysiąc sześćset podań ze strony domniemanie „zniszczonych” przez wojnę roku 1831 Starozakonnych, z których to podań najwięcej dotyczyło próśb o przydzielenie bezpłatnego pozwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej. Na tej właśnie podstawie Strogonow w pełni poparł stanowisko Rautenstraucha, podobnie jak on stwierdzając niezbędność ustanowienia jasnych i klarownie określających zasad odnośnie dalszego przyznawania bezpłatnych konsensów.

Odnosząc się do innych propozycji księcia warszawsko-erywańskiego, rosyjskiej proweniencji minister spraw wewnętrznych Królestwa Polskiego poruszył na pierwszym miejscu sprawę pomocy dla żydowskich sierot. Uznał Strogonow za zarówno właściwsze jak i dogodniejsze dla aparatu państwowego udzielanie pozwoleń na działalność gospodarczą nie tyle nawet dla samych zainteresowanych małoletnich osób, ale raczej dla ich opiekunów prawnych, „(...) jak obmyślać sposób ich wychowania”. Podobnie skrytykował on proponowane przez feldmarszałka przedłożenie terminu dla składania podań o wsparcie dla Starozakonnych do dnia 13 stycznia roku 1833, uznając finalnie tę datę za zbyt odległą. Tak mocno przesunięty w czasie termin składania próśb o pomoc dla poszkodowanych Żydów nie wnosiłby – według dyrektora głównego KRSWDiOŚP – nic dobrego, a jedynie prowadziłyby do zarzucenia Komitetu bezużyteczną, mozolą i uciążliwą

pracą. Rosyjski hrabia proponował zatem uznanie terminu 1/13 listopada roku 1832 za nieprzekraczalną datę, poza którą nie byłoby już możliwości składania dalszych podań o pomoc ze strony administracji Królestwa Polskiego dla poszkodowanych przez działania wojenne Starozakonnych¹⁷.

Ostatecznie, biorąc pod uwagę zarówno generalny wniosek namiestnika, oraz uzupełniające go sugestie Rautenstraucha i Strogonowa, Rada Administracyjna na swojej sesji z 10 sierpnia 1832 roku postanowiła, co następuje. Po pierwsze podwojono liczbę dostępnych do rozprawienia przez Komitet do Wsparcia Starozakonnych konsensów z dotychczasowych 200 do 400 stuk, z tym że tylko połowa z nich (czyli tyle samo co pierwotnie planowano) miała zostać rozdana bezpłatnie. Za drugie dwieście pozwoleń propinacyjnych trzeba było jednak zapłacić opłatę administracyjną. Po drugie, za właściwy środek prowadzący do efektywnej pomocy dla sierot żydowskich uznano przyznanie pozwoleń na działalność gospodarczą dla ich opiekunów prawnych. Co ostatni zostali zarazem zobowiązani do złożenia pisemnej deklaracji o wychowaniu poruczonych ich opiece małoletnich oraz o wyasygnowaniu (własnych) środków na ich edukację. Za nieprzekraczalny termin składania przez Żydów podań o pomoc materialną uznano zaś dzień 1/13 listopada 1832 roku¹⁸.

Wkrótce przed upływem przewidzianego prawem czasu (zgodnie z brzmieniem art. 4 postanowienia Rady Administracyjnej z 5 kwietnia 1832 roku oraz z treścią instrukcji z 10 sierpnia tej samej daty rocznej) dnia 10 listopada 1832 roku Komitet do Wsparcia Starozakonnych złożył do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego formalny raport ze swojej działalności statutowej. Sprawozdanie to zostało następnie 27 listopada 1832 roku skierowane przez ministerstwo do rozpatrzenia przez Radę Administracyjną, co też nastąpiło jeszcze tego samego dnia. Znalazło się w teŹże relacji „(...) wyszczególnienie wsparć Starozakonnym juŹ przyznanych i potrzebujących jedynie ostatecznego ich zatwierdzenia”. Po dokładnym zapoznaniu się z treścią raportu Komitetu Wsparcia oraz dołączonymi doń wykazami i protokołami, Rada Administracyjna w całej rozciągłości zatwierdziła dotychczasowe postępowanie kontrolowanej instytucji. Ostatecznie Rada nakazała przesłać zarówno wskazane protokoły jak i wykazy do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do ich wykonania w praktyce. Jak wynikało z przeprowadzonej analizy, na datę 10 listopada 1832 roku Komitet do Wsparcia Starozakonnych rozpatrzył jednak tylko 150 podań¹⁹.

¹⁷ RA 25/154 – 158.

¹⁸ RA 25/158 – 160.

¹⁹ RA 27/477 – 479.

Było wobec powyższego jasnym, iż Komitet do Wsparcia Starozakonnych musiał i w późniejszym okresie zajmować się wyznaczaniem wsparcia finansowego, względnie udzielaniem wymienionych wyżej konsensów propinacyjnych, przeznaczonych dla ludności żydowskiej. Poza rokiem 1832, podobne czynności były jeszcze podejmowane przez tę instytucję w latach 1833 oraz 1834²⁰.

3. *Generalny dostęp ludności starozakonnej do propinacji oraz przywrócenie opłaty biletowej, pobieranej w Warszawie*

Poza formalnym wsparciem instytucjonalnym, władze paskiewiczowskiego Królestwa Polskiego podjęły w początkach swojej działalności wyzwanie regulacji dwu kluczowych dla miejscowej ludności żydowskiej zagadnień gospodarczych.

Pierwszą zasygnalizowaną kwestią była oczywiście regulacja dostępu ogółu Starozakonnych (a zatem nie wybranych, „pokrzywdzonych przez rewolucję” Żydów) do prowadzenia działalności propinacyjnej. Po okresie względnego zamieszania i okazjonalnego przyznawania konsensu propinacyjnego co bardziej „zasłużonym” Starozakonnym²¹, oraz po czasie uznawania i utrzymywania przez władze względnej „alkoholowej” wolności gospodarczej (gdy zatwierdzone przez Rząd Tymczasowy „(...) zasady do poboru dochodów konsumpcyjnych zapewnia (...) [ły] wolny handel trunkami po miastach i nie ograniczają w niczym zakładania destylatorni wódek w tychże miastach przez rok tenże, lub dopóki rządowi nie podoba się wskazać innych zasad do poboru pomienionego dochodu (...)”²²), wiosną roku 1832 władze Królestwa Polskiego modelowo wręcz rozwiązały kwestię zajmowania się przez znaczą część aktywnych gospodarczo Starozakonnych ich najbardziej bodajże profitogennym zajęciem, czyli propinacją. Otóż na 10. sesji reaktywowanej Rady Administracyjnej przeanalizowano raport Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z 27 kwietnia 1832 roku, w którym ministerstwo to – w osobie dyrektora głównego prezydującego Romana Fuhrmanna – przedstawiało konsekwencje dalszego pozostawiania propinacji głównie w rękach ludności żydowskiej. Po przestudiowaniu tego raportu „(...) z jednej strony Rada [Administracyjna] nie mogła zaprzeczyć nader pożądanym skutków z wydanych przepisów względem trudnienia się przez Starozakonnych zarobkami propinacyjnymi wynikłych, i lubo z przyjemnością dostrzega jak korzystny wpływ na rolnictwo krajowe wywiera zmniejszenie się liczby

²⁰ II RS 102/122.

²¹ Przykłady jednostkowych ułatwień propinacyjnych: RA 20/23; RA 20/341; RA 20/408 – 409; RA 20/530; RA 20/690 – 691; RA 21/332 – 333; RA 21/476 – 477; RA 22/605; RA 22/326 – 328; RA 23/645; RA 23/646; RA 24/104; RA 24/358; RA 25/41 – 42; RA 25/275 – 277; RA 25/487 – 490.

²² RA 20/645.

szynkarzy tego wyznania w Królestwie, przecież z drugiej strony uznała także, iż tylko stopniowe usuwanie ludności żydowskiej od propinowania może pogodzić się z sprawiedliwością, zwłaszcza w czasie obecnym, w którym zaszły wstrząśnienia rewolucyjne tak dotkliwe w każdej klasie mieszkańców pozostawiły pamiętki”.

Stąd Rada Administracyjna, mając na uwadze poczucie sprawiedliwości społecznej oraz pragnąc w całej rozciągłości zachować przepisy z 5 kwietnia 1832 roku o pomocy Starozakonnym ze strony popowstaniowego państwa polskiego, podczas 10. sesji rządu Królestwa, poparła propozycje Furhmana w zakresie dalszego dostępu Starozakonnym do propinacji. Przede wszystkim podjęto wtedy decyzję o umożliwieniu Żydom produkcji, handlu i szynkowania alkoholem zarówno na terenie miast, jak i wsi. Przedłużenie to miało obowiązywać w okresie dwunastu miesięcy od 1 lipca 1832 roku do 30 czerwca 1833 roku. Zgodnie zresztą z postanowieniem przedrewolucyjnej Rady Administracyjnej z 28 kwietnia 1828 roku, prawo to obejmowało sobą, poza produkcją i obrotem szeregu trunków krajowych, także i palenie wódki oraz ważenie piwa.

Zatwierdzany latem roku 1832 przywilej związany był też z wszelkimi ograniczeniami i karami, przewidzianymi przez wspomniane powyżej postanowienie Rady z 28 kwietnia 1828 roku. Wprowadzano jednak teraz, obowiązujące od 1 lipca 1832 roku, pewne ułatwienia, jak np. przedłużenie terminu prekluzyjnego do wykupienia konsensu propinacyjnego do końca sierpnia roku 1832. Inną ulgą było zagwarantowanie tym Żydom, którzy z powodu zniszczeń wojennych nie byli w stanie wykupić konsensu na rok 1831/1832 braku możliwości utraty z tego tytułu ich prawa do prowadzenia propinacji w przyszłości. Nawet otrzymywali oni obecnie bezpośrednie prawo do prowadzenia działalności produkcyjno/sprzedawczo/wyszynkowej na rok 1832/1833, oczywiście po przedstawieniu w władzom skarbowym niewykorzystanych starych kwitów konsensowych na uprzednie dwanaście miesięcy. Wreszcie istotnym ułatwieniem było przyznanie wdowom po zmarłych w okresie 1831/1832 „ukonsensowanych Starozakonnym” – i to niezależnie od tego, czy wykupiły one czy nie prawo do propinacji za ten okres czasu – możliwości prowadzenia takiej właśnie działalności na okres 1832/1833. Powyższa ulga została przyznana „(...) bez uzyskiwania szczególnych na to zezwoleń rządu, jak to dotąd co do wszystkich wdów miało miejsce”²³. Nie trzeba tu przypominać, w późniejszych czasach międzypowstaniowych władze corocznie przedłużały ludności starozakonnej prawo do prowadzenia propinacji.

Drugą tu omówioną sprawą było zagadnienie przywrócenia uchylonego przez władze powstańcze „biletowego” (wprowadzonego uprzednio w epoce

²³ RA 23/516 – 520.

konstytucyjnej zgodnie z ustawą namiestnika generała Józefa Zajączka z 7 września 1824 roku). Sprawą tą Rząd Tymczasowy Królestwa zajął się już na swojej 4. sesji, odbytej w początkach listopada roku 1831. Otóż z inicjatywy hrabiego Aleksandra Strogonowa, dyrektora głównego prezydującego w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji poddano w tym czasie rozważeniu problem „zapobieżenia napływowi ludności żydowskiej do Warszawy”, czego konsekwencją było nakazanie przez Fedora (Teodora) Engla i jego Rząd Tymczasowy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji bezwzględnego ogłoszenia postanowienia o przywróceniu dawnej ustawy biletowej, na mocy której pobierano opłatę dzienną od każdego przybywającego do Warszawy obcego Starozakonnego. Władze centralne nakazały w tym samym czasie oznaczenie przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji kilkudniowego terminu na opuszczenie stolicy kraju przez Starozakonnych obcej proveniencji, którzy nie uiszczaliby jednocześnie tzw. dziennej opłaty biletowej²⁴. Następnie, podczas szóstej sesji Rządu Tymczasowego z wczesnej jesieni roku 1831, zarządzający jeszcze wówczas wydziałem oświecenia i spraw religijnych, generał Józef Rautenstrauch złożył na forum tej instytucji, datowany na 16 listopada 1831 roku wniosek o uchylene składki nałożonej przez władze powstańcze na warszawską ludność starozakonną w kwocie 18 930 zł (ta ostanía suma miała być przeznaczona na utrzymanie pięciu szkółek dla uczniów wyznania mojżeszowego). W odpowiedzi wskazano, iż wprowadzenie z powrotem opłaty biletowej automatycznie oznaczało likwidację „rewolucyjnej” składki na warszawskie szkoły żydowskie. Ostatecznie, Rząd Tymczasowy na swojej 6. sesji nakazał poruczenie pobierania przywracanej właśnie opłaty biletowej Urzędowi Muncypalnemu Miasta Stołecznego Warszawy, sugerując jednocześnie wydzierżawienie poboru tego podatku „chętnemu” entrepreneurowi²⁵.

Wreszcie Teodor Engel upoważnił Komisję Rządową Przychodów i Skarbu do wpłacenia dla instytucji i szkół starozakonnych należnych im funduszy. Miały one być na początku płacone „awansem” zanim napłynęłyby pierwsze dochody generowane z opłaty biletowej²⁶. Ostatecznie w styczniu roku 1832 Rząd Tymczasowy na swojej 26. sesji jeszcze raz podjął zagadnienie podatku biletowego; tym razem w odniesieniu do sytuacji jednostkowych. Ówczesne władze odniosły się wtedy pozytywnie (w oryginale: „nie miały nic do nadmienienia”) do postanowienia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z 6 grudnia roku 1831, w której ministerstwo to uwolniło starozakonnych Pejzera Szwajcara i Moško Borucha od konieczności opłacania opłaty biletowej z okazji wjazdu przez nich do Warszawy. Okoliczności

²⁴ RA 20/72 – 73.

²⁵ RA 20/124 – 128.

²⁶ RA 20/285 – 287.

bowiem tego wjazdu obcych Starozakonnych do polskiej stolicy były takie, iż towarzyszyli oni wkraczającemu do Warszawy wojsku carskiemu²⁷.

4. Wnioski

Zarówno idea powołania, proces ustanowienia, zmiany sposobu procedowania jak i ocena wstępnych wyników prac powołanego do życia w 1832 roku Komitetu do Wsparcia Starozakonnych, znamionują niewątpliwie „dobrą wolę” porewolucyjnych władz Królestwa Polskiego w odniesieniu do „zniszczonych przez wojnę”, a szczególnie sprzyjających władzy carskiej Żydów. Podobnie i generalne rozwiązanie po roku 1831 problematyki propinacyjnej bez wątpienia sprzyjało interesowi ekonomicznemu Starozakonnych. Można jedynie mieć pewne wątpliwości co do celowości przywrócenia opłaty biletowej w Warszawie (jako niestabilnego z zasady źródła finansowania instytucji żydowskich); tu jednak władze Królestwa nie miały nic do powiedzenia, wobec istnienia ogólnej dyrektywy Mikołaja I co do anulowania wszelkich rozporządzeń polskiego rządu rewolucyjnego.

Trudno jest autorowi ocenić na ile niektóre przynajmniej z tych podanych powyżej rozwiązań były pochodną swoistej wdzięczności najezdniczej władzy okupacyjnej w stosunku do popierającej ją aktywnie części społeczeństwa starozakonnego Królestwa Polskiego (należy pamiętać, iż na koniec roku 1832 zamieszkiwało tu 386 102 Żydów, przy liczbie podań do Komitetu Wsparcia oscylującej już w połowie roku 1832 na plus minus 1 600, oczywiście z tendencją rosnącą), a na ile stała za nimi wyrachowana polityka carska, mająca na celu przyciągnięcie polskich Żydów do wielkorojskich idei państwowych.

Wreszcie należy pamiętać, iż w czasie walk Powstania Listopadowego znaleźli się i Starozakonni, którzy nie mając przecież tradycji wojskowych (w konstytucyjnym Królestwie Polskim ludność starozakonna płaciła tzw. rekrutowe), czynnie bronili niepodległości Polski. Poza najbardziej znanymi przykładami jednostkowymi, można np. wspomnieć, iż na koniec sierpnia 1831 roku – a zatem w okresie realnego już zagrożenia atakiem wojsk carskich – w rewolucyjnej tzw. warszawskiej gwardii miejskiej znalazło się ostatecznie prawie 1100 Starozakonnych.

²⁷ RA 20/655.

Bibliografia

- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego: syg. 20, 21, 22, 23,24, 25, 27.
- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół II Rady Stanu Królestwa Polskiego, syg. 102.
- Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego: 1832.
- Kleczyński J., *Propinacja i szynkarstwo*, Kraków 1888.
- Kochowska W., Wojecki M., *Żydzi w Polsce*, Zielona Góra 1994.
- *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*, pod. red J. Tomaszewskiego, Warszawa 1993.
- Rutkowski M., *Zmiany strukturalne w Królestwie Polskim wczesnej epoki pa-skiewiczowskiej. Studium efektywności administracyjnej, społecznej i gospodar-czej zniewolonego państwa*, t. 2, Białystok 2004.
- Schiper I., *Dzieje handlu żydowskiego na ziemiach polskich*, Warszawa 1937.
- Wasiułyński B., *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium staty-styczne*, Warszawa 1930.

Marek Rutkowski*Białystok*

**FORMAL MECHANISMS OF SUPPORT AND ECONOMIC
DEVELOPMENT OF THE JUDAIC FAITH COMMUNITY IN THE
KINGDOM OF POLAND AFTER THE FALL OF NOVEMBER UPRISING**

Summary

The supreme government of the Paskevich epoch in the Kingdom of Poland – namely the Administrative Council appointed on April 5, 1832, a special Committee for Support of the Judaic Faith Community, with the main task of allocating a total sum of 200,000 Polish zlotys, which was intended to help the Hebrew population of the Kingdom. Thus, the authorities decided to bring to the Jews “a relief in return for their the proper attitude showed to the righteous authorities”. The *Governmental Committee on Internal, Spiritual and Public Enlightenment Matters* issued then on May 30, 1832, a detailed instruction for the Committee for Support of the Judaic Faith Community.

Subsequently, the Administrative Council recommended on June 8, 1832 to the above mentioned Committee “to recognize and deal with all accuracy with [Jewish] requests”. As a result, on November 10, 1832, the Committee for Support of the Judaic Faith Community submitted its formal report, regarding its statutory activities. As it turned out later, similar activities were still undertaken by this institution in the following years of 1833 and 1834, and it should be noted here that the very establishment of the Committee for Support of the Judaic Faith Community

undoubtedly marked the positive attitude of the post-revolutionary authorities of the Kingdom of Poland in relation to Polish Jews – who were considered to be “destroyed by war”, and especially favouring the tsarist power.

In addition to this formal institutional support, the governing powers of the early Paskevich period in the Kingdom of Poland took up the challenge of regulating the access of all local Jews to available propine activities. The question of reinstating the “entry fee”, collected from Hebrews who came to Warsaw (which had been previously abolished by the insurgent Polish government) was also re-examined. While solving the propinational problems in a way favoring the economic interest of the Judaic community, one can only have some doubts about the desirability of restoring this “entry fee”, collected in Warsaw.

Keywords: Kingdom of Poland, Judaic faith community, governmental support